

PROTOKÓŁ

29.
60

Warszawa, dnia 16 lutego 1950 r. Sędzia Tamara Skocznińska
 , działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
 (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
 Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
 słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115, 104, 110 Kodeksu Postępo-
 wania Karnego ~~przy współudziale protokolek Teresy zoll~~ ^{Teresy zoll} niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko: - Plater Franciszek
 Data i miejsce urodz.: - 20. 6. 1898 Borowe pow. Gołucki
 Imiona rodziców: - Franciszek i Eleonora z d. Bębenkowskie
 Zawód ojca: - robotnik
 Przynależność państw. i narod.: - polake
 Wyznanie: - rymsko-kat.
 Wykształcenie: - 4 oddziały szkoły powsz.
 Zawód: - domarce
 Miejsce zamieszkania: - Koszykowa Nr 59 m 35 Warszawa
 Karalność: - niekarany

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu przy ul. Koszykowej Nr 59, gdzie przebywałem przez cały czas powstania do dnia 6-go października 1944 roku. Teren zamieszkiwany przez mnie w ulicy Noakowskiej, 6-go sierpnia, Kokosowską, ~~ul. Kosa~~ Emilię Plater był zajęty przez cały czas powstania przez powstańców. Najbliżej przy ul. Noakowskiej w Solitechnicy, które przez mnie w połowie sierpnia (dokładnie nie pamiętam) zostało zajęte przez Niemców; Kościół św. Barbary był także w rękach niemieckich, jak i niektóre domy przy ul. Emilii Plater. W dzień kapitulacji dnia 2-go października 1944 roku, ludność z terenów zajętych do końca przez powstańców, zaczęła wychodzić w kierunku ul. Wawelskiej na stronę Zachodni. Do dnia 6-go października, to jest, do dnia kiedy ja wychodziłem z Warszawy Niemcy nie dokonali żadnej zbrodni na ludności cywilnej, ludność wychodziła sama. (Dziękuję) za wychodzenie swobodnie, ^{tej chwili} ^{niez}

61

6-go sierpnia, gdzie widzieliśmy przy polu Molokowickim ciążę
popaloną. Od szpitala przy ul. 6-go sierpnia wzięliśmy już
drogą obstarowaną żołnierzy niemieckimi. Żołnierze kie-
rowali nas do ul. Wawelskiej, następnie ul. Kopernika we
dwórec zachodni. Wierorem zostaliśmy ratowani do
pociągów i wywiezieni do Pruszkowa.

O żadnych zbrodniach ^{niemieckich} nie uszyliśmy w czasie
powstania nie słysząc.

Na tym protokół zakończono i odkryto.

Protokolantka:

Teresa Zol.

Starek Fromiszek

główny
protokół

Omówienia:

str. 1 w 5 od góry: skreślono: "107,115"
- " - 6 - " - nadpisano: "przy współdziałaniu protokolanta Teresy Zol."
- " - 7 od dołu: - " - "przy"
- " - 2 - " - dopisano: "tej dzielnicy"
- " - 1 - " - skreślono: "od rogu ul."
str. 2 w 7 od góry nadpisano: "niemieckich"